

ABC AUTYZMU (ASD)

Oraz leczenie homeopatyczne lub sposób leczenia wszystkich schorzeń



Po powrocie do praktyki zetknąłem się z dziećmi stanowiącymi poważne wyzwanie; uświadomiłem sobie wtedy, jak wiele trudności muszą pokonywać w codziennym życiu zarówno one, jak i ich rodziny. Wiele zamieszania wprowadza ogromna liczba ofert leczenia, niemających żadnej podstawy ani w zdrowym rozsądku, ani w testach laboratoryjnych. W poniższym „ABC autyzmu” przedstawię homeopatyczny pogląd na etiologię, czynniki wywołujące chorobę, leczenie oraz zasady i prawa, zmierzające przede wszystkim do leczenia, a nie uśmierzania.

PRZYCZYNY

Nie różnią się od tych, które dotyczą innych chorób, począwszy od zakażeń po zaburzenia psychiczno-emocjonalne. Mówiąc „nie różnią się” chcę powiedzieć, że – podobnie jak przy innych chorobach – mamy do czynienia z „**podłożem**” i „**elementem wyzwalającym**”. Podłoże lub grunt musi wykazywać się odpowiednimi predyspozycjami, a wtedy czynnik wyzwalający, specyficzny dla tego podłoża, wywołuje chorobę. Jak powie-

dział umierający Pasteur: „Wirus nie jest problemem, o wszystkim decyduje podłoże”. Niewątpliwie jest ono czynnikiem podstawowym. Podłoże nazywane bywa różnie: genetyczną predyspozycją w alopatii, czynnikiem dziedzicznym lub istotą – w medycynie chińskiej, oraz podłożem miazmatycznym – w homeopatii. Homeopatyczna definicja „miazmy” wskazuje na predyspozycję do choroby, coś w rodzaju słabego punktu w strukturze człowieka, odziedziczonego po rodzicach lub dziadkach.

W ostatnich stuleciach alopatyczne podejście skutkowało niepowodzeniem w leczeniu chorób chronicznych. Do jakiej zatem miazmy lub wadliwej struktury odnoszą się te rozważania? Niewątpliwie chodzi o czynnik stale obecny w wywiadzie rodzinnym dotyczący każdego przypadku ASD, gdyż stanowi „podłoże”, na którym ASD może zaistnieć. Bez tego gruntu żaden czynnik wyzwalający, od szczepionki poprzez błędy dietetyczne aż do bodźców emocjonalnych, nie wywoła obrazu ASD, to całkiem oczywiste.

Ponadto, jeśli terapia ma być udana, musi nastąpić usunięcie owej miazmatycznej „trucizny”. Jest to jednoznaczne z terapią genetyczną, praktykowaną w homeopatii od 1828 roku; metodą, która od dziesięcioleci wymyka się badaniom alopатыcznym!

Zamierzam w skrócie wyjaśnić, o jakich „predyspozycjach” jest mowa. Więcej na ten temat można znaleźć w mojej książce popularnonaukowej „*Human Condition Critical*”¹, a także w podręczniku „*Hahnemann Revisited*”²; więcej szczegółów zawiera pozycja „*A Professional Guide to the Homeopathic Practice*”³.

Stan miazmy syfilitycznej.

Wyróżniamy trzy główne stany miazmatyczne, analogicznie do trzech głównych mechanizmów obronnych organizmu. Począwszy od pojedynczej komórki, obrona zaczyna się od zahamowania lub ograniczenia (utrata funkcji) albo zwiększenia pobudliwości (która przekłada się na podrażnienie w ostrych zapaleniach). Ta pierwsza linia obrony w terminologii homeopatycznej nazywana jest PSORĄ. Drugi etap działania mechanizmu obronnego nazywany jest w homeopatii SYKOZĄ i charakteryzuje się występowaniem rozszerzeń (cysty), wiotczeniem (rozluźnienie więzadeł prowadzące do dysfunkcji narządów) i stwardnieniem. Ale dopiero trzeci mechanizm obronny stanowi odpowiednie podłoże dla powstania ASD: obrona destrukcyjna, nazywana w homeopatii miazmą SYFILITYCZNĄ. Żywy organizm posiada tylko trzy mechanizmy obrony przed inwazją mikroorganizmów – zapalenie, stwardnienie lub zniszczenie podczas próby zachowania zdrowia całego organizmu. Mówiąc prościej, żaden czynnik wyzwalający nie wywoła ASD, jeśli w historii rodziny dziecka nie ma podłoża miazmy syfilitycznej.

W czym się przejawia miazma **syfilityczna** w historii rodziny w przypadku ASD? Jak zwykle wyraża się ona na psychicznym, emocjonalnym i fizycznym poziomie, przy czym wszystkie objawy będą odzwierciedlać destrukcję lub autodestrukcję. Naturalnie w alopatii znane są liczne schorzenia destrukcyjne: od wszystkich chorób autoimmunologicznych (artretyzm, choroba Crohna, owrzodzenie okrężnicy, choroba Hashimoto, artretyzm młodzieńczy, toczeń, itp.) po

stwardnienie rozsiane, udary lub zawały serca w stosunkowo młodym wieku (< niż 50 lat), Alzheimer, stwardnienie zanikowe boczne (choroba Lou Gehriga), cukrzyca, dysfonia spastyczna, choroba Parkinsona, oraz wiele innych chorób, od neurologicznych poprzez wrodzone choroby serca po karłowatość, deformacje stóp oraz inne niekształcenia układu kostnego. Określone zostały zatem podstawowe choroby, jakie prawdopodobnie się pojawią w wywiadzie rodzinnym dziecka z ASD.

Następnie zajmiemy się poziomem **psychicznym**. Nie bierzemy pod uwagę zwykłego roztrągnięcia, lecz na przykład zaniki pamięci po udarze lub urazie głowy; przypadki upośledzenia umysłowego (osoby o wrodzonym IQ niższym niż 100).

Kolejny poziom dotyczy sfery **emocjonalnej**. Obejmuje choroby typu alkoholizm, uzależnienie od hazardu, wszelkie odmiany depresji, skłonności samobójcze, schizofrenia, skłonność do przemocy, odchylenia od normy w sferze seksualnej, na przykład kazirodztwo lub sadomasochizm; wszystkie prowadzące do destrukcji lub autodestrukcji.

We wszystkich rodzinach dzieci z ASD występują przypadki opisanych chorób na wszystkich poziomach lub na niektórych z nich. Przede wszystkim należy sprawdzić historię rodziny rodzica płci przeciwnej niż płeć pacjenta: jeśli mamy do czynienia z autystycznym chłopcem, należy zawsze najpierw prześledzić historię rodziny ze strony matki. Jest oczywiste, że stopień autyzmu wzrasta, jeśli w rodzinach obojga rodziców pojawiały się wspomniane zmiany. Dzieci z ASD „inteligentne” lub z zespołem Aspergera są raczej „wynikiem” kombinacji miazmy syfilitycznej i którejś z pozostałych miazm, szczególnie **psory**. Im więcej stwierdza się obecności psory, tym lepiej funkcjonuje dziecko z ASD. **Psora** i **sykoza** mają swoje własne charakterystyczne obrazy na poziomie fizycznym, psychicznym i emocjonalnym, jednakże omawianie ich wykraczałoby poza ramy niniejszego artykułu.

Analiza stanu miazmatycznego (tło genetyczne) jest jednym z najważniejszych narzędzi homeopatycznych służących znalezieniu **similimum** dla dziecka ASD. Tło genetyczne jest także tematem rozważań większości badaczy alopатыcznych, jednak dotychczas nie dały one podstaw do opracowania terapii, gdy tymczasem homeopatia stosuje terapię genetyczną w praktyce od 1828 roku!

¹ Polskie wydanie w przygotowaniu.

² Polski przekład można zamówić w wydawnictwie Similimum, patrz pełna oferta na końcu książki.

³ Polskie wydanie w przygotowaniu.

Czynniki wyzwalające

Po określeniu rodzaju podłoża (miazma **syfilityczna**), które jest obecne w każdym przypadku ASD, przyjrzyjmy się głównym czynnikom wyzwalającym. Podczas gdy prawie wszystko, włącznie z dietą, może być czynnikiem wyzwalającym stan miazmatyczny, w przypadku ASD czynniki emocjonalne są, jak zwykle, przez medycynę alopaticzną najbardziej niedoceniane. Alopattia dla większości chorób o nieznanym etiologii poszukuje zmian strukturalnych, nietypowych wyników badań laboratoryjnych lub rezonansu magnetycznego. To jest rozpatrywanie przypadku od końca! Jestem zdumiony, że alopattia nie uczy się na własnych błędach. Weźmy na przykład wykrywanie syndromu chronicznego zmęczenia (CFIDS), którego niezliczone ofiary walczą z trudami dnia powszedniego. Jak wiele różnych wirusów zidentyfikowano jako „przyczynę” CFIDS? Nawet niedawno znaleziono kolejny mikroorganizm. Po raz kolejny mówi się o czynniku wyzwalającym, nie rozważając podłoża. Naturalnie, ustalono odpowiednie leczenie. Najświeższe odkrycia dotyczące autyzmu pochodzące z Uniwersytetu Cambridge (Wielka Brytania) stwierdzają, że wysokie poziomy testosteronu mają związek z autyzmem dzieci: autystyczne zachowanie wykształca się już w łonie matki. Ilość testosteronu była mierzona za pomocą amniocentezy. W wyniku tych procedur, słusznie lub nie, więcej dzieci będzie włączonych do grupy ASD i związanych z nimi chorób. Czy w ogóle ma to wartość terapeutyczną? Co oni zamierzają zrobić – zneutralizują testosteron estrogenem? Przede wszystkim, dlaczego dochodzi do zwiększenia poziomu testosteronu? Chociaż, przynajmniej, raport stwierdza, iż w rzeczywistości „wyniki nie udowadniają związku między hormonem męskim a autyzmem oraz jest mało prawdopodobne, by istniała możliwość zapobiegania autyzmowi poprzez kontrolę testosteronu u płodu”. Zatem znowu zrobiono wiele, nie osiągając niczego, dając fałszywą nadzieję na leczenie ASD. Statystyki mogą udowodnić wszystko i nic. Jednak, jak zwykle, alopaticzna medycyna odnosi więcej „sukcesów” w diagnozowaniu niż leczeniu. Gdyby rzeczywiście czynnikiem etiologicznym był podwyższony poziom testosteronu, powinien być on obecny we wszystkich przypadkach ASD i zespołu Aspergera. Wątpię, czy tak jest.

Cieszę się, że medycyna alopaticzna zaczęła interesować się stanem płodu w łonie matki, ale jeśli chcą wyjaśnić zwiększoną liczbę ASD, osiągającą poziom epidemii, szukają w niewłaściwym

miejsku. Szczepienia? Tak się składa, że w przypadku ręki (ręć jest najsilniejszym syfilitycznym czynnikiem wyzwalającym), szczepionka spowoduje uszkodzenie **tylko wtedy, gdy obecne jest w historii rodziny podłoże syfilityczne!** Znacznie ważniejszymi czynnikami wyzwalającymi są jednakże liczne czynniki emocjonalne, na które narażona jest kobieta ciężarna. W mojej książce („*A Professional Guide to the Homeopathic Practice*”)⁴, proponuję dziesięć pytań, które należy zadać rodzinie dziecka ASD. Wszystkie oparte są na założeniu, że emocje przeżywane przez matkę w ciąży odczuwane są przez płód. Jest to słabo zbadana dziedzina, gdyż alopattia nie dysponuje narzędziami do mierzenia emocji. Z drugiej strony, brak testów laboratoryjnych czy badań rezonansowych do pomiaru urazów emocjonalnych nie pozwala „wykluczyć tego wpływu”. Byłoby to nieracjonalne i zbyt upraszczające. Każda emocja, dobra czy zła, jest przekazywana płodowi ściśle związanemu z matką.

Poniżej przedstawiam kilka przykładowych pytań:

Jaka była pierwsza reakcja mamy na wiadomość o ciąży? Czy było to „nie teraz, to nie jest właściwa pora (= odrzucenie)?” A może: „Ze względu na moją przeszłość nie zasługuję na to, by mieć zdrowe dziecko”? Istnieje wiele negatywnych reakcji.

Jaka była reakcja męża i najbliższej rodziny? Ogólna radość, czy brak akceptacji?

Czy mąż był często nieobecny podczas ciąży (podróże, emocjonalna nieobecność spowodowana odrzuceniem ciąży, zbyt zaangażowanie w pracę zawodową, itd.) wywołując uczucie odrzucenia?

Czy wystąpił silny strach lub inne silne emocje (spowodowane śmiercią członka rodziny, kradzieżą, oburzeniem, znieważeniem itd.)?

W jakim wieku byli rodzice? Tradycyjna chińska medycyna precyzyjnie podaje najlepszy wiek, by mieć zdrowe dzieci: dla kobiety między 28. a 35. rokiem życia, dla mężczyzny – pomiędzy 32. a 40. rokiem życia.

Większość homeopatów nie uświadamia sobie wagi „**czynnika płodowego**”, jednakże jest to element kluczowy do znalezienia **similimum** lub wskazania leku. Wprawdzie dziecko autystyczne nie jest w stanie komunikować swoich emocji inaczej niż poprzez zachowanie, ale matka może

⁴ Polskie wydanie w przygotowaniu.

dokładnie powiedzieć, co czuła. Środek, którego matka potrzebowała w czasie ciąży, jest lekiem dla autystycznego dziecka!

Jakakolwiek terapia nieoparta na powyższej zasadzie (podatne podłoże i czynnik wyzwalający) nie będzie skuteczna. Weźmy na przykład dietę. Jest oczywiste, że czynnik dietetyczny najprawdopodobniej nie jest przyczyną ASD. Czy może poprawić zachowanie osoby z ASD? Powiedziałbym, że poddanie jakiegokolwiek dziecka surowej diecie pozbawionej cukru i zanieczyszczeń, poprawiłoby nastrój, zmniejszyło niepokój i agresję nie tylko **każdego** dziecka, ale także większości **dorosłych!** Czy powinniśmy zaprzestać podawania szczepionek zawierających rtęć? Oczywiście powinniśmy, jest to przecież jeden z czynników wywołujących choroby na syfilitycznym podłożu.

Leczenie homeopatyczne

- ✓ Dobry homeopata przestrzega następujących zasad:
- ✓ Jeden lek.
- ✓ Wybrany wyłącznie spośród poddanych próbie lekowej.
- ✓ Stosowanie najmniejszej możliwej dawki w wysokiej potencji.
- ✓ Powtórzenie na podstawie testu dawki.
- ✓ Podawać leki wyłącznie z wody.
- ✓ Uwzględnić tło miazmatyczne
- ✓ Konieczna jest ścisła kontrola postępu leczenia.
- ✓ Szczegółowy wywiad rodziny i pacjenta (stworzenie historii rodziny z ważnymi wydarzeniami i prawdopodobnym leczeniem).

Izopatia (na przykład podawanie dziecku ASD homeopatycznego DTP) NIE jest homeopatią i jest moim zdaniem bezużyteczna. Mieszanie leków również nie jest homeopatią. Produkty, które są kombinacją środków homeopatycznych, także nie są lekami homeopatycznymi. Podawanie niesprawdzonych leków jest, moim zdaniem, przestępstwem. Lekarz powinien najpierw sprawdzić lek na sobie i swojej rodzinie, tak jak to robili nasi poprzednicy.

Poszukiwanie leku nie jest tematem niniejszego artykułu.

Jak oceniać leczenie homeopatyczne

Na moim blogu opublikowałem sześć wykładów na ten temat. Poniżej przypomnę tylko kilka najistotniejszych faktów.

Gdy similitum zostanie przepisane należy zawsze pamiętać o dwóch pytaniach (zarówno homeopata, jak i rodzice dziecka ASD):

1. Czy obraz powrócił niezmieniony, gdy dawka leku przestała działać?

„Niezmieniony” nie znaczy „dokładnie taki sam”: intensywność i czas trwania określonego zachowania mogły ulec zmniejszeniu; niektóre zachowania nawet zaniknąć; wymowa mogła się polepszyć, jednak pozostała niedoskonała. Mogły poprawić się interakcje społeczne: zwiększona komunikatywność z osobami spoza rodziny. Czy dziecko może godzinami bawić się samo lub bawić się z rodzeństwem bezkonfliktowo? Wszystko to są detale, które wskazują, że obraz jest niezmieniony, ponieważ istotne jest to, czy nie pojawiły się nowe symptomy, takie, których dziecko nigdy przedtem nie przejawiało. Jeśli wystąpiłyby jakiegokolwiek nowe objawy i były raczej intensywne, znaczyłoby to, że jest to źle dobrany lek.

2. Należy przestrzegać zasad obserwacji Heringa: występują dawne symptomy, ale następuje zmiana z niespokojnego zachowania na spokojniejsze lub koszmary nocne ustępują przyjemniejszym snom... Są to oznaki zdrowienia.

3. Dodajmy do tego poprawę snu oraz zwiększoną potrzebę snu, spokojniejsze usposobienie, większe opanowanie itd.

Leczenie jest procesem długotrwałym, który można przyspieszyć stosując zaawansowane metody homeopatyczne (piąte i szóste dawki rozcieńczone w wodzie). Jednak nie można wymagać od homeopaty, by całkowicie rozwiązał problem w ciągu trzech miesięcy. Jeśli w momencie podjęcia leczenia dziecko ma już pięć lat, potrzeba więcej czasu, jednakże rodzice i homeopata mogą obserwować objawy poprawy często na podstawie dawki testowej. Wzorzec genetyczny ulega zmianie – jest to, jak dotąd, jedyna metoda, z pomocą której można tego dokonać.

Muszę dodać jeszcze jedną uwagę: matka autystycznego dziecka przechodzi traumę emocjonalną najsilniej. Jest wyczerpana, brakuje jej wsparcia, przytłacza ją rozpacz i niepokój, dlatego powinna być leczona w tym samym czasie, co jej dziecko. Często matka potrzebuje tego samego leku, co ono, o ile inne wydarzenia nie wywołały

nowej warstwy chorobowej. Opłaca się zapewnić matce spokój, gdyż będzie mogła współpracować z homeopatą podczas leczenia. Z praktyki wiem, że matki ponawiają dawkę zbyt wcześnie, nie dlatego, że dziecko czuje się gorzej, ale ze względu na własne złe samopoczucie i niemożność zapa-

nowania nad własnym niepokojem lub niecierpliwością.

Mam nadzieję, że ten artykuł pozwoli zrozumieć więcej na temat tego, co stało się już globalną epidemią.